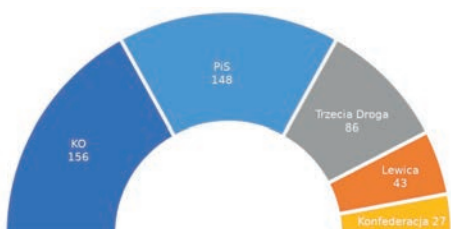


głos obrowa

Dziękujemy,
że byliście z nami

11 strona

Dziękujemy,
że byliście z nami
w roku 2023



Sejm Obrowski w takim kształcie dałby łącznie koalicji KO, Trzecia Droga i Lewica 285 głosów, co umożliwiłoby im procedowanie ustaw z ewentualnym odrzuceniem weta prezydenta (wymaganych 276 głosów). Co więcej, takiej koalicji brakowałoby tylko 22 mandatów do większości konstytucyjnej niezależnie od liczby posłów na sali (wymagana większość to 2/3 posłów). Jeśli taka koalicja startowałaby z jednej listy i otrzymała skumulowany wynik, to w Sejmie Obrowskim zyskałaby dodatkowych 23 mandaty.

Jak wyglądałby
Sejm Obrowski?

3 strona



Nowe połączenia
z gminą

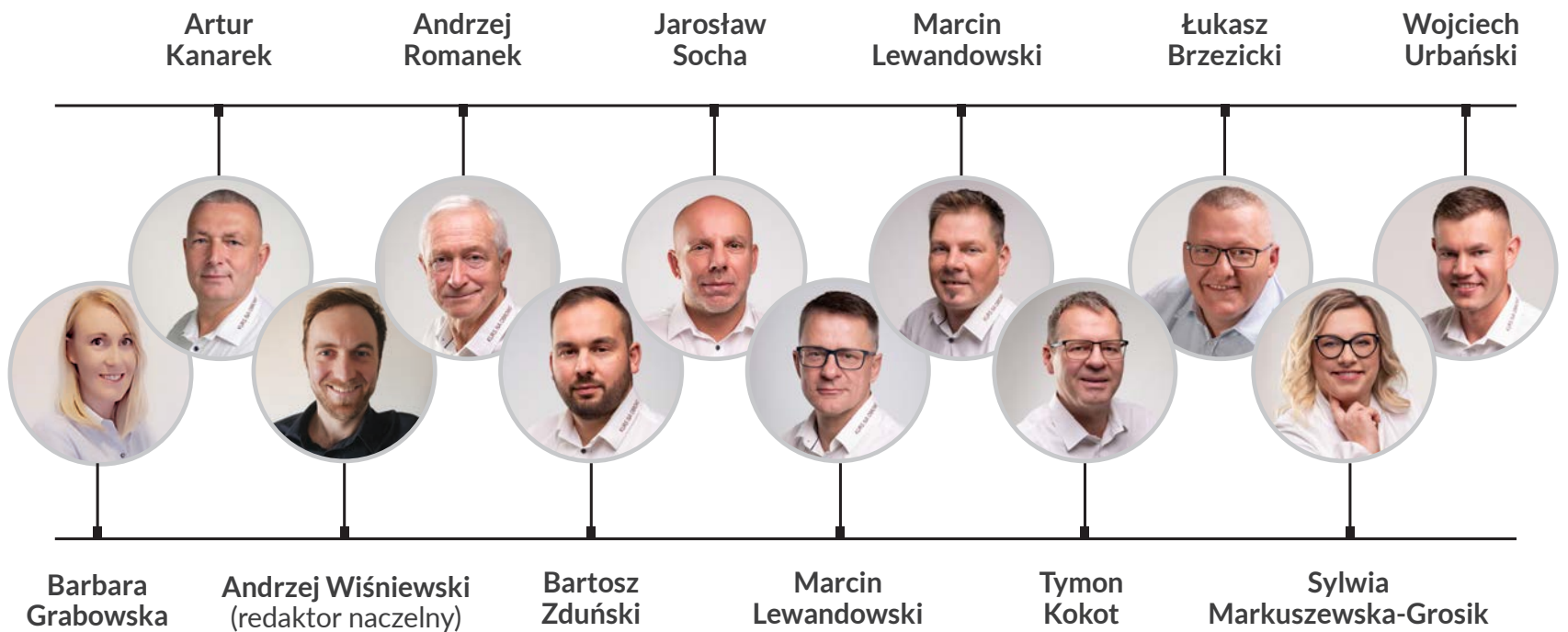
4 strona



SKO uchyla
decyzję wójta

10 strona

Członkowie Stowarzyszenia „Kurs na Obrowo”



Wydawca: STOWARZYSZENIE KURS NA OBROWO Z SIEDZIBĄ W DOBRZEJEWICACH 35J | 87-123 DOBRZEJEWICE

Redaktor Naczelny: Andrzej Wiśniewski; **Redakcja:** 35J, 87-123 Dobrzejewice; glosobrowa@gmail.com

Druk: Drukarnia Szmydt; ul. Płocka 38B, 09-500 Gostynin; biuro@drukarniaszmydt.com

Z uwagi na rosnące koszty związane z produkcją gazety przechodzimy na inny format. Bardzo prosimy o zrozumienie i wyrozumiałość. Jeśli chcą Państwo wesprzeć naszą gazetę, to prosimy o wpłaty na konto bankowe Stowarzyszenia.:

02 2530 0008 2030 1069 2125 0001

Drodzy Mieszkańcy!

Dochodzą do nas różne głosy na temat tego, kto będzie kandydatem naszego Klubu na Wójta Gminy Obrowo w wyborach samorządowych, które odbędą się w 2024 roku. Chcemy Państwa zapewnić, że traktujemy ten temat niezwykle poważnie, ale do tej pory głównie skupialiśmy się na naszej działalności na rzecz Gminy. Gdy piszę te słowa, trwają prace nad budżetem naszej Gminy na następny rok i wiemy, że to w tym momencie jest najważniejsze. Oczywiście nie bagatelizujemy sprawy wyborów i zaczynamy rozmawiać o tym, kto będzie naszym kandydatem. Wierzymy w naszą pracę na rzecz Gminy i chcemy ją dalej kontynuować, dlatego możemy Państwa zapewnić, że kandydatem Kursu na Obrowo będzie osoba, która przez te ostatnie lata dała się Państwu poznać ze swojej działalności w ramach naszej organizacji. W naszych szeregach są ludzie zarówno o dużym doświadcze-

niu samorządowym jak i związanym z organizacją dużych wydarzeń, ale też z działalności na rzecz naszej społeczności w innej formie. Co dla nas bardzo ważne, mimo lat doświadczenia, wciąż jest w nas energia i zapał do jeszcze cięższej pracy i kolejnych działań. Jest przecież bardzo dużo do zrobienia, widzimy to wszyscy. Dlatego wyboru naszego kandydata dokonamy z pełną odpowiedzialnością za przyszłość naszej Gminy i z głęboką wiarą w to, że będzie to osoba, która będzie gwarantem rozwoju Gminy Obrowo i spełnieniem Państwa oczekiwań. Dziękujemy przy tym za Państwa słowa wsparcia i cierpliwość. Będziemy Państwa na bieżąco informować o postęпах.



Artur Kanarek
Przewodniczący
Klubu Radnych
„Kurs na Obrowo”

*Niech Nowy Rok 2024
obfituje w zawodowe
sukcesy, przyniesie
zadowolenie i satysfakcję
z podjętych działań
i wyzwań, a także wszelką
pomyślność w życiu osobistym!*

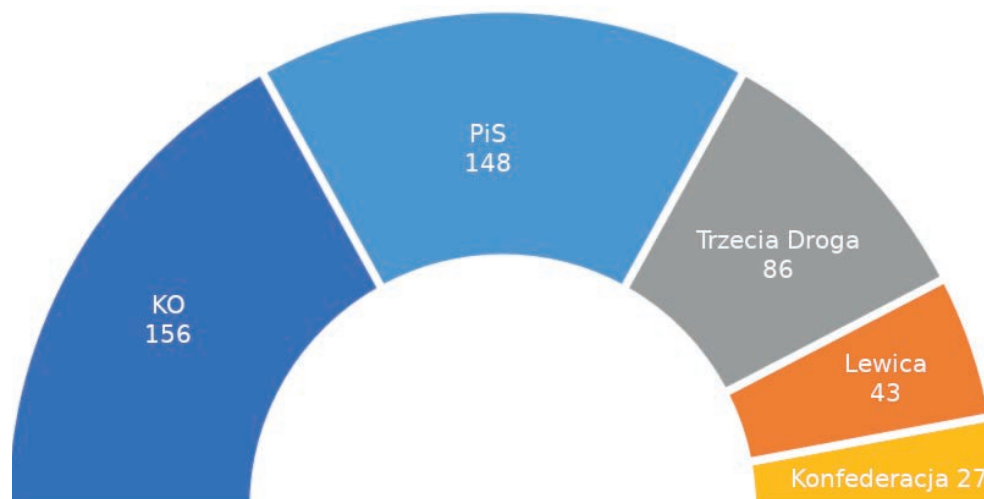
życzy
Stowarzyszenie
Kurs na Obrowo

Polacy wybrali!

A jak zagłosowała Gmina Obrowo?

Wielu z nas, jeśli nawet nie wszyscy doskonale zdajemy sobie sprawę jak potoczyły się ostatnie wybory parlamentarne. Jak zagłosowała Gmina Obrowo? Ciekawym ujęciem tego tematu jest te ukazujące, jak wyglądałby Sejm gdyby cała Polska zagłosowała jak Obrowo, albo gdyby Obrowo miało swój własny Sejm. Przedstawiamy więc Państwu Sejm Obrowski.

Sejm Obrowski w takim kształcie dałby łącznie koalicji KO, Trzecia Droga i Lewica 285 głosów, co umożliwiłoby im procedowanie ustaw z ewentualnym odrzuceniem weta prezydenta (wymaganych 276 głosów). Co więcej, takiej koalicji brakowałoby tylko 22 mandatów do większości konstytucyjnej, niezależnie od liczby posłów na sali (wymagana większość to 2/3 posłów). Jeśli taka koalicja startowałaby z jednej listy i otrzymała skumulowany wynik, to w Sejmie Obrowskim zyskałaby dodatkowych 23 mandaty.



Gdyby Obrowo miało swój własny sejm - wyniki głosowania

Wróćmy teraz do rzeczywistości i zobaczmy, kto cieszył się największym Państwa uznaniem. Łącznie w Gminie Obrowo w wyborach do Sejmu oddano 10 880 głosów ważnych. Liczba kart wyjętych z urn wyniosła 11 043. 91 osób postawiła krzyżyk obok nazwisk dwóch lub większej liczby kandydatów. 60 osób nie postawiła krzyżyka obok żadnego kandydata. Kto zyskał najwięcej głosów w Gminie Obrowo?

Z kandydatów z miejscem zamieszkania na terenie Gminy Obrowo najwięcej głosów zdobyli Michał Karol Ramlau (Dobrzejewice) i Edyta Lidia Zakrzewska (Łążyn).



**Andrzej
Wiśniewski**

Podział głosów na poszczególnych kandydatów w Gminie Obrowo

Miejsce	Imię i nazwisko	Komitet	Liczba głosów
1.	Arkadiusz Myrcha	KO	1 797
2.	Jan Krzysztof Ardanowski	PiS	1 049
3.	Joanna Izabela Scheuring-Wielgus	Nowa Lewica	914
4.	Michał Karol Ramlau	PiS	632
5.	Iwona Hartwich	KO	600
6.	Edyta Lidia Zakrzewska	Trzecia Droga	454
7.	Zbigniew Sosnowski	Trzecia Droga	432
8.	Przemysław Janusz Wipler	Konfederacja	404
9.	Krzysztof Łukasz Szczucki	PiS	343
10.	Krystyna Iwona Michałek	Trzecia Droga	317
11.	Zbigniew Girzyński	PiS	315
12.	Mariusz Piotr Kałużny	PiS	293
13.	Grzegorz Karpiński	KO	242
14.	Marcin Seweryn Skonieczka	Trzecia Droga	239
15.	Joanna Beata Borowiak	PiS	226
16.	Mirosław Roman Graczyk	KO	120
17.	Katarzyna Anna Lubańska	KO	117
18.	Beata Gurbin	Trzecia Droga	101
19.	Adrian Łukasz Mól	PiS	100

Rok wyborów = rok inwestycji

Mało kogo już dziwi fakt, że w roku w którym przypadają wybory nagle liczba inwestycji rośnie i mieszkańcy mogą obserwować wzmożony ruch związany z przecinaniem wstęg oraz pozowaniem do zdjęć na tle nowych obiektów. Czy właśnie tego możemy się spodziewać w naszym najbliższym otoczeniu? Jeśli uwierzyć deklaracjom składanym przez władze Gminy Obrowo, przez lata nie było wystarczających środków na to, by realizować więcej inwestycji. Przykładowo w budżecie na 2023 roku wydatki inwestycyjne związane z drogami gminnymi zaplanowano na kwotę 580 tysięcy złotych, z czego pół miliona miała pochłonąć przebudowa dróg gminnych, a modernizacja chodnika w miejscowości Obrowo 80 tysięcy złotych. Należy uznać, że nie była to zbyt wysoka kwota biorąc pod uwagę, że budżet łącznie opiewał na kwotę ponad 114 milionów złotych. Jeszcze skromniej prezentują się te wydatki jeśli porównamy je z planami na rok 2024. Czego możemy się spodziewać w nowym roku? Z radością mieszaną z uczuciem niesmaku, iż dzieje się to dopiero teraz, w przedwyborczej rzeczywistości, możemy ogłosić, że będzie działało się dużo.

Wydatki na drogi wzrosną znacząco. Poniżej wyciąg z planowanego budżetu na 2024 r. „Drogi publiczne gminne” (60016) – plan **17 901 191,00 zł**, w tym:

(z czego znacząca większość ma finansowanie z dotacji w kwocie 16 746 127,00 zł)

1) „wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych” w kwocie **8 796 157,00 zł**, w tym:

- w ramach zadania „Modernizacja sieci dróg na terenie gminy Obrowo” zaplanowano 700 000,00 zł;
- w ramach zadania „Przebudowa drogi gminnej dz. nr 238 Dobrzejewice -Zawały w km 0+0,610. Zakres przebudowy - budowa chodnika” zaplanowano 848 157,00 zł;
- w ramach zadania „Przebudowa drogi gminnej nr 101013C Kawęczyn - Obrowo - km 0+000,00 - 0+959,03” zaplanowano 2 107 500,00 zł;
- w ramach zadania „Przebudowa dróg gminnych na terenie Gminy Obrowo” zaplanowano 1 600 000,00 zł;
- w ramach zadania „Przebudowa dróg lokalnych na terenie Gminy Obrowo” zaplanowano 3 340 500,00 zł;
- w ramach zadania „Przebudowa dróg na terenie gminy Obrowo” zaplanowano 200 000,00 zł;

2) „wydatki poniesione ze środków z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych na realizację zadań inwestycyjnych” w kwocie **7 949 970,00 zł**, w tym:

- w ramach zadania „Modernizacja sieci dróg na terenie gminy Obrowo” zaplanowano 6 000 000,00 zł;
- w ramach zadania „Przebudowa dróg na terenie gminy Obrowo” zaplanowano 1 949 970,00 zł;

3) na utrzymanie dróg:

wydatki bieżące zaplanowano w kwocie **1 155 064,00 zł**.

Jak widać same wydatki inwestycyjne na drogi, to wzrost blisko osiemnastokrotny. Okazuje się więc, że Gminę Obrowo stać na to, by takie przedsięwzięcia realizować. Biorąc pod uwagę charakter naszej Gminy i to, że tak wiele osób każdego dnia korzysta z naszych dróg to nakłady finansowe na poprawienie ich stanu i zwiększenie bezpieczeństwa powinny być traktowane priorytetowo. Z pewnością nie powinna, to być karta przetargowa, która niczym joker z tali jest wyciągana w ostatnim momencie, by zatrzeć złe wrażenie z lat ubiegłych. Należy też zadać sobie pytanie, czy te pieniądze mogły być wcześniej przez naszą Gminę wydawane na drogi, a co za tym idzie być może ktoś świadomie podjął decyzję o przesuwaniu tych wydatków. Klub Radnych Kurs na Obrowo od lat apeluje i zabiera głos w tej dyskusji, głośno namawiając pozostałych Radnych i Wójta do zwiększenia wydatków inwestycyjnych na drogi. Nikt nie może więc powiedzieć, że to nowy problem i nowa potrzeba. Cieszy to, że w końcu Gmina Obrowo doczeka się zmian tak dużych w budowie dróg. Szkoda tylko, że nie stało się tak wcześniej i budzi to wątpliwości czy osoby kształtujące budżet Gminy przez te wszystkie lata miały wówczas i teraz na względzie tylko dobro naszych mieszkańców.



Tymon Kokot

Nowe linie autobusowe i więcej połączeń Gminy Obrowo z Toruniem

16 października linia nr 122 łącząca Obrowo, Osiek, Silno i Grabowiec z Rubinkowem zyskała jeden poranny kurs więcej, który będzie realizowany w dni nauki szkolnej. Co więcej, od 13 listopada doszły dwa dodatkowe kursy powrotne z Rubinkowa. To nie koniec pozytywnych zmian związanych z lokalnym przewozem.

W wyniku porozumienia Lubicz-Obrowo-MZK uruchomione zostaną linie 124 i 123. Dzięki nim zyskamy cztery kursy, w tym dwa poranne o 8:00 i 10:00 i popołudniowe. Trasa linii 123, to Brzozówka, Szembekowo, gmina Lubicz, Młyniec II aż po Jedwabno w godzinach porannych (trzy kursy) i w odwrotnym kierunku

popołudniu (cztery kursy, ostatni około godziny 18:00). Linia 124 ma łączyć Toruń z Obrowem przez Dobrzejewice, Łążyn II, Zębowo, Kazimierzewo i Zębowiec. Kiedy zostaną uruchomione wyżej wymienione nowe połączenia? Dokładnej daty jeszcze nie znamy, ale prace są na tyle zaawansowane, że można domniemywać

Ciąg dalszy artykułu na kolejnej stronie >>>

iz stanie się tak w najbliższym czasie. Nowy budżet Gminy Obrowo ma być gwarantem realizacji tego projektu. Na lokalny transport zbiorowy zabezpieczono w nim kwotę 1 miliona i 700 tysięcy złotych. Jest to suma prawie dwa razy większa niż w roku ubiegłym, kiedy to na lokalny przewóz pasażerski wydano 900 tysięcy złotych. Dlaczego zdecydowano się na zwiększenie wydatków i zainwestowanie w zwiększenie liczby połączeń? Jako powód, podaje się tłok w autobusach i potrzeby mieszkańców. Ta argumentacja jest oczywiście słuszna i znajduje potwierdzenie w tym, co można było zauważyć gołym okiem na przystankach w naszej Gminie. Jest tylko i aż jedno „ale”. Ten problem nie jest niczym

nowym i od lat niewystarczająca liczba połączeń sprawiała, że zwłaszcza młodzi mieszkańcy Gminy Obrowo borykali się z trudnościami związanymi z dotarciem do szkół w pobliskim Toruniu. Teraz nagle znajdują się dodatkowe środki finansowe i udaje się to, o co głośno apelowali mieszkańcy oraz Radni Klubu Kurs na Obrowo.

Więcej pieniędzy znalazło się również na dodatkowe pociągi. Z dniem 11 grudnia wprowadzona została siódma para pociągów kursujących między Toruniem Głównym a Czernikowem. Roczny koszt uruchomienia pary pociągów szacuje się na ponad 535 tysięcy złotych. Gmina Obrowo w nadchodzącym roku dołoży do tego 65 tysięcy złotych z własnego

budżetu. Ponownie więc jak bumerang przy okazji analizowania budżetu na rok 2024, powraca jedno pytanie. Na ile w końcu władze Gminy Obrowo z Wójtem na czele, wyszli naprzeciw potrzebom mieszkańców, bo dopiero teraz jest to możliwe, w wyniku im znanemu zbiegu zdarzeń, a na ile jest to kielbasa wyborcza przed czekającymi nas wyborami samorządowymi. Tak czy inaczej, cieszymy się, korzystajmy i zgłaszajmy kolejne propozycje, bo jak widać teraz jak nigdy wcześniej, możemy spodziewać się, że zostaną zrealizowane.



Jarosław Socha

Czy to Gmina Obrowo czy już Wąchock? Wójt Gminy Obrowo niczym słynny sołtys z Wąchocka?

Chyba nie ma osoby, która nie znałaby kawałów o Wąchocku i jego sołtysie. Jest ich bez liku i poruszają różne tematy, również te o drogach np.:

– Dlaczego w nocy do Wąchocka nie można niczym dojechać? – Bo sołtys związa asfalt na noc”... i wiele, wiele innych. Porównanie Wąchocka z Obrowem nie jest przypadkowe. Otóż w dniu 6 października 2022 r. doszło do niespotykanej w skali całej Polski sytuacji. Z uwagi na brak środków (jak mniemam) na połatanie dziur w nawierzchni asfaltowej ulicy Leszczynowej w Obrowie postanowiono zerwać istniejący asfalt, a następnie go zwałować. Zabieg początkowo wyglądający obiecująco niestety okazał się wielką porażką. Niestety porażką trwającą do dnia dzisiejszego. Asfalt z ulicy Leszczynowej zwinęto nie na jedną noc, ale na ponad rok i nie przez sołtysa ale przez wójta. Jak długo mieszkańcy będą czekać na asfalt na odcinku 1 kilometra tego nie wiemy. Wiemy natomiast, że wójt Wieczyński zwodził i zwodzi mieszkańców Obrowa nieprawdziwymi informacjami. I tak 6 lutego 2023 r. na spotkaniu sołeckim

(wiejskim) w Obrowie oświadczył, że droga zostanie naprawiona z środków pozyskanych z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg dla Powiatu Toruńskiego. Niestety tak się nie stało ponieważ droga nie została zakwalifikowana do programu z uwagi na niespełnienie podstawowych warunków m.in. braku projektu stałej organizacji ruchu i innych. Jakich? Takich na przykład, że ulica Leszczynowa w Obrowie biegnie przez prywatne grunty mieszkańców (co najmniej dwóch). O tej sytuacji Wójt Wieczyński wie od wielu lat. Mimo tego do chwili obecnej sytuacja cywilnoprawna dotycząca gruntów nie została wyjaśniona. Mało tego nie zostały wykonane pomiary geodezyjne, które są niezbędne do wyjaśnienia sprawy, a o które wnioskowałem wielokrotnie. Jaka czeka przyszłość mieszkańców ul. Leszczynowej i jej okolic? Jak długo będą niszczyć swoje pojazdy na dziurach? Kiedy wójt Wieczyński rozwinie zabraną ponad rok temu asfalt tego nie wiemy. Wiemy natomiast, że wielkimi krokami zbliżają się wybory samorządowe. Może stanie się cud i asfalt w przyszłym roku

wróci na swoje miejsce. Czas pokaże. Z mojej strony mogę obiecać, że tematu drogi Leszczynowej i innych nie odpuszczę. A takich dróg jak Leszczynowa w Obrowie jest niestety więcej.



Marcin Lewandowski



„Bal Dyni i Ziemniaczka” – pierwsze duże kroki nowego stowarzyszenia – „Przyszłość Kawęczyna”



Jako stowarzyszenie zorganizowałyśmy już pierwsze wydarzenie dla dzieci „Bal Dyni i Ziemniaczka”, który odbył się 11 listopada 2023 roku w Remizie OSP w Kawęczynie. Mamy nadzieję, iż ten bal zapisze się na stałe w naszym kalendarzu imprez i będzie odbywał się corocznie. Organizacja tego balu była dla nas olbrzymim wyzwaniem, bowiem dopiero co założyłyśmy stowarzyszenie i nie miałyśmy żadnych własnych funduszy, lecz dzięki wsparciu osób prywatnych i firm z naszej wsi i okolic, pozyskałyśmy środki na organizację balu dla dzieci. Wójt pan Andrzej Wieczyński był patronem naszej imprezy, a naszymi sponsorami byli: Gmina Obrowo, YogArt Centrum Ruchu i Rozrywki w Lubiczu, Zajazd Rytkówka, Reiter Poland, Smile Events, Sklep „U Haliny”, Justyna i Marcin Lewandowscy, Barbara i Ryszard Krupa, Robert Jahnka, KGW w Zębowie, Bank Spółdzielczy w Grębocinie oraz OSP Kawęczyn. Zainteresowanie balem przerosło nasze najśmielsze oczekiwania. Liczba dzieci, która mogła uczestniczyć w balu była ograniczona ze względu na wielkość sali i bezpieczeństwo naszych pociech. Już na drugi dzień od pojawienia się informacji o balu na listę wpisanych było 60 dzieci, a więc maksymalna ilość dzieci, jaką mogłyśmy przyjąć, lecz telefonów z chętnymi było o wiele więcej. Podczas zabawy dzieci miały możliwość obejrzenia pokazu jazz dance oraz nauki wielu

kroków tanecznych (od samej Mistrzyni Polski w Jazzie), przeniesienia się do świata bajek, poprzez zamknięcia się w kolorowej mydlanej bańce. Podczas zabawy nie zabrakło także malowania twarzy, które uwielbiają dzieci, prezentacji zupełnie innej techniki malowania za pomocą woreczków, wielu zabaw ruchowych. W ramach odpoczynku dzieci mogły posilić się słodkościami przygotowanymi przez organizatorki i wspierające je osoby, a także zjeść ciepłą kolację w postaci pizzy. Wspólną zabawę zakończyliśmy seansem filmowym bajki „Coco”, która przypadła dzieciom do gustu i oglądały ją z zainteresowaniem. „Bal Dyni i Ziemniaczka” był dla nas ogromnym wyzwaniem, lecz uśmiechy na twarzach dzieci sprawiły, iż mamy jeszcze więcej siły do działania. Zobaczyłyśmy, iż mieszkańcy Kawęczyna i okolic chcą uczestniczyć w aktywnościach, które dla nich zorganizujemy, co więcej także chcą je tworzyć. Stowarzyszenie zostało założone przez 7 kobiet, mieszkanek Kawęczyna: Adrianę Zbieską, Beatę Otkińską, Dorotę Guzewską-Twardochleb, Katarzynę Auguścińską, Karolinę Kędzia-Puciłowską, Monikę Pniewską oraz Wiolettę Walichniewicz. Każda z nas do Kawęczyna przeprowadziła się z innego krańca Polski, jesteśmy osobami, które w wielu aspektach są całkowicie różne, lecz jedno co nas łączy to chęć działania. Zauważyłyśmy,

iż nasze lokalne społeczeństwo nie jest zintegrowane. Żyjemy obok siebie, lecz tak naprawdę się nie znamy. Co więcej jako matki zauważyłyśmy małą ilość aktywności dla dzieci. Jako kobiety pełne werwy i uwielbiające działać uznałyśmy, iż od zwykłych rozmów przy herbatce trzeba przejść do czynów i zacząć działać. Stwierdziłyśmy, iż najlepszą formą podjęcia takiego działania będzie otwarcie stowarzyszenia, które będzie jednoczyło ludzi, organizowało zabawy i inne formy aktywności dla nich. Chciałybyśmy, aby nasza wieś tworzyła zintegrowaną społeczność, a co za tym idzie bezpieczną społeczność, a nasze dzieci w życiu dorosłym mogły powiedzieć, że w ich rodzinnej wsi nie szło się nudzić. Stoczyłyśmy wiele godzin rozmów i debat, aby powstało „nasze wspólne dziecko” – stowarzyszenie „Przyszłość Kawęczyna”. Dlaczego taka nazwa? Odpowiedź jest prosta – chcemy jednoczyć ludzi mieszkających na terenie Kawęczyna i okolic, a to właśnie ludzie są przyszłością. Chcemy pokazać, iż to mieszkańcy budują naszą piękną wieś i to oni mogą tworzyć lepsze jutro. Nic nie zaczęłoby się bez wsparcia naszych rodzin, które zawsze nam kibicują i pomagają. Córka jednej ze współzałożycielek Nicola Zbieska wykonała dla stowarzyszenia logo, a nasi mężowie nieustannie nas wspierają przy każdej inicjatywie.

„Bal Dyni i Ziemniaczka” to pierwsza impreza organizowana przez nas, lecz na pewno nie ostatnia. Przed nami jeszcze wiele wspólnych imprez tanecznych dla dzieci i dorosłych, warsztatów edukacyjnych oraz wieczorków zapoznawczych. My jesteśmy gotowe, żeby działać i wspólnie z naszą społecznością budować Przyszłość Kawęczyna.

Karolina Kędzia-Puciłowska
Prezes Stowarzyszenia
„Przyszłość Kawęczyna”

Sportowe nadzieje i różnobarwna rzeczywistość

Wszyscy, którzy interesują się wielkim sportem przyzwyczaili się do tego, że to głównie duże ośrodki miejskie wiodą w nim prym. Osoby interesujące się sportem doskonale orientują się kim są chociażby: Piotr Zieliński, Anita Włodarczyk, Tomasz Majewski czy też Robert Korzeniowski- łączy ich jedno, pochodzą z gmin, które nie liczą nawet 20 tysięcy mieszkańców. Ich przykłady pokazują, że wielcy mistrzowie mogą się rodzić w małych miejscowościach i w nich stawiać pierwsze kroki w dyscyplinach, do których mają talent na skalę światową. Później ci wielcy sportowcy stawali się ambasadorami swoich miejsc urodzenia i wzorem do naśladowania dla najmłodszych. To tylko jeden aspekt związany ze sportem, który pokazuje jak ważną może pełnić rolę i to, że nie można bagatelizować jego funkcji również w takich gminach jak nasza. Oczywiście dochodzą do tego inne argumenty, jak chociażby promocja zdrowego stylu życia, wychowanie młodzieży w duchu rywalizacji i współpracy z ukazaniem jak konsekwentna praca przynosi upragnione efekty, integracja społeczności lokalnej czy też zapewnienie rozrywki mieszkańcom i promocja gminy.

Obecnie w większości małych ośrodków miejskich sport nie rozwijałby się bez wsparcia gmin i samorządu. W dobie kryzysu gospodarczego i braku dużego zainteresowania kibiców, sektor prywatny i firmy wspierają finansowo głównie duże kluby i projekty. W Gminie Obrowo w budżecie na rok 2023 przewidziano kwotę 170 tysięcy złotych na kluby sportowe. Wychodzi z tego niewiele ponad 14 tysięcy złotych miesięcznie na wszystkie kluby w obrębie całej gminy. Patrząc na dane z 2021 roku udostępnione na stronie internetowej

Urzędu Gminy, dowiadujemy się że mamy 16 klubów sportowych, w tym 7 uczniowskich. Cieszy różnorodność dyscyplin u nas uprawianych (m.in. piłka nożna, karate, kickboxing, kolarstwo, jeździectwo, pływanie, tenis stołowy) oraz liczne sukcesy. Warto w tym miejscu wspomnieć chociażby Julię Szyjkowską – Mistrzynię Polski i Europy w Kickboxingu, Sandrę Wiśniewską- Mistrzynię Polski w formule Light Contact, Borysa Damrath- Wicemistrza Polski również w formule Light Contact, Oliwię Gerc- drugie miejsce w kolarstwie torowym Grand Prix Poland, czy też Amelię Wierzbę odnoszącą sukcesy w tańcu, czy Amelię i Emilię Motykę w tenisie stołowym. Wierzę jednak, że tych sukcesów mogłoby być dużo więcej przy innym podejściu do sportu. Wszystko zaczyna się od odpowiedniej infrastruktury. Cieszy widok orlików, chociaż są sołectwa które ich nie posiadają. Na terenie naszej gminy brakuje chociażby bieżni do biegania, którą już sąsiednie Czernikowo może się pochwalić. Oczywiście lista obiektów, które mogłyby powstać jest zdecydowanie dłuższa. Wystarczy spojrzeć na to, czym dysponujemy w okresie zimowym, który trwa kilka miesięcy każdego roku. Nagle nasza hale sportowe oprócz dyscyplin, które są tam uprawiane niejako z urzędu jak koszykówka, siatkówka czy piłka ręczna, goszczą również wszystkie piłkarskie grupy wiekowe. Nie możemy tutaj też zapominać o osobach, które są już starsze, ale również czują potrzebę uprawiania sportu. Gmina nie może o nich zapominać. Najczęściej te osoby się samoorganizują i wynajmują obiekty za pieniądze (wtedy kiedy jest to możliwe z powodu ich obłożenia). Ile jest jednak zajęć sportowych dla osób

dorosłych? W dużych ośrodkach miejskich OSiRy organizują różne zajęcia jak nordic walking, jogę czy wiele innych. Warto byłoby zrobić szeroko zakrojone konsultacje z mieszkańcami, zbadać ich potrzeby i stworzyć program, który umożliwiłby im cieszenie się sportem. Dodatkowym plusem byłaby integracja naszej społeczności.

Innym bardzo ważnym aspektem są wydarzenia sportowe, które mogą mieć charakter cykliczny i mogłyby się stać wizytówką naszej Gminy. Zdaję sobie sprawę, że nie jesteśmy dużym miastem i niemożliwe jest stworzenie odpowiedniej infrastruktury i sieci klubów pod większość bardziej i mniej powszechnych dyscyplin sportowych. W takiej sytuacji gminy często wybierają jedną dyscyplinę, w której odnoszą sukcesy, albo mają największe tradycje i ją rozwijają przez np. tworzenie większych imprez sportowych. Dzięki takim działaniom gmina staje się rozpoznawalna i zyskuje pozytywny rozgłos. Rozwój sportu nie jest możliwy bez działaczy. Na końcu chciałbym zwrócić uwagę na to, że szkolenie młodzieży i angażowanie w to mieszkańców powinno skutkować stworzeniem środowiska sportowego – społeczności związanej ze sportem. Nieliczni z młodych sportowców odniosą duży sukces, niektórzy będą uprawiali sport amatorsko, inni już zawsze będą go kochali. W pewnym momencie naturalną dla nich ścieżką powinno być to, by stawali się trenerami i działaczami. Nie możemy marnować takiego potencjału ludzkiego. Jest to w interesie zarówno naszych dzieci jak i całej naszej Gminy.



**Wojciech
Urbański**

Głogowo dla dzieci i młodzieży?

Czy są tu miejsca dla najmłodszych na spędzanie przez nich wolnego czasu od szkoły? Jak i gdzie spędzają czas poza-lekcyjny, „ładując swoje akumulatory” do kolejnych zajęć nasze dzieci?

Jestem mieszkańcem Głogowa od 14 lat. Mam dwójkę dzieci w wieku 3 i 13 lat. Po swojej pracy zarobkowej, jak pewnie większość z Was wskakuję do auta i zaczynam drugi etat – taksówkarz dzieci. Dodatkowe zajęcia czy treningi (w moim przypadku koszykówki u starszego syna i wożenie do Torunia) zajmują całe popołudnia. Wieczorem powrót do domu, kolacja, lekcje i tak od poniedziałku do piątku. W końcu nadchodzi upragniony weekend, a tu starszy syn prosi aby zawieźć go do Torunia do dziadków na noc, bo umówił się z kolegami u których również zdarza mu się nocować. Masakra! Jak przypomnę sobie 5-6 lat wstecz, to jego koledzy chętnie przyjeżdżali do nas do domu na weekendy. Chłopcy grali w piłkę, jeździli na rowerach, piekli kielbaski na ognisku, nocowali w namiocie przed domem. Teraz ten trend się niestety zmienił.

Niedawno rozmawiając z synem, zaproponowałem aby zaprosił do nas na weekend kolegów ze swojego towarzy-

stwa. Jaka była jego odpowiedź? „Nie! Tato nie będę ich zapraszał, bo oni i tak nie przyjadą do mnie. Tu na Głogowie nie mielibyśmy co robić, tylko byśmy się nudzili. Wolimy spotkać się w Toruniu bo przynajmniej możemy pograć w kosza na orliku, iść na basen czy do skateparku”. Po tych słowach zacząłem się zastanawiać i niestety wnioski są takie, że ma rację. W Głogowie dla młodzieży jest tylko siłownia na powietrzu i boisko do piłki nożnej. Z tego powodu nasuwają się pytania: Czy liczące ponad trzy tysiące mieszkańców Głogowo nie zasługuje na zorganizowanie miejsca dla naszych dzieci? Czy nie mogłoby to być miejsce atrakcyjne dla nich i ich rówieśników? Wydaje mi się, że tak! Zaczęłem przeglądać na stronach internetowych jak z podobnymi dylematami radzą sobie inne gminy. Ciekawą propozycją, która zrealizowana była w kilku gminach mógłby być skatepark bądź kompleks połączony z boiskiem „orlik” i placem zabaw dla najmłodszych pociech.

Czemu akurat skatepark? Zainspirowała mnie budowa takiego obiektu w gminie Lubasz, liczącej niespełna 8 tysięcy mieszkańców. Skatepark może zawierać

na swoim obszarze przeszkody dla osób zaawansowanych oraz dla początkujących. Poza tym, można w nim jeździć nie tylko na deskorolce, ale i na rolkach czy rowerach. Jakie są pozytywne strony posiadania takiego obiektu? Przede wszystkim bezpieczeństwo. Jeżdżąc na ulicy, młodzież bardziej narażona jest na wypadki, potrącenia przez samochody. Druga, to promocja sportu. Byłoby to miejsce dla młodzieży do uprawiania ciekawego i rozwijającego się sportu. Ponadto na wydzielonym terenie młodzież nie przeszkadzałaby mieszkańcom i nie stwarzałaby zagrożenia oraz byłaby to świetna atrakcja dla osób mieszkających w sąsiednich miejscowościach. No tak, wiele osób zaraz powie, że jest to tylko sfera marzeń. Fajny pomysł, ale skąd wziąć fundusze na to przedsięwzięcie? Otóż jest kilka możliwości pozyskania środków na ten cel. Jednym z nich są środki z budżetu gminy. Kolejnym mogłoby być finansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki: Sportowa Polska – program rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej (EDYCJA 2023 wynosiła 250 mln złotych do zadysponowania). Jeszcze inną możliwością byłoby sfinansowanie projektu ze środków Funduszu Sołeckiego. Jak widzimy realizacja takiego projektu niekoniecznie skazana jest na brak możliwości jej wykonania, ale musimy o niej mówić, a wtedy od głosu do czynu już niewiele brakuje.

Co sądzicie Państwo o takim pomysle, aby czas wolny naszych dzieci był atrakcyjny w naszej miejscowości? Może sami macie ciekawe pomysły, co można zrobić dla młodzieży i w jakiej lokalizacji? Jeżeli tak, to piszcie do naszej redakcji: glosobrowa@gmail.com lub listownie na adres 87-123 Dobrzejewice 35J. I pamiętajcie: „kto ma głos, ma wybór”.



Łukasz Brzezicki
Mieszkaniec Głogowa



Dwa oblicza Szlachetnej Paczki w Gminie Obrowo. Wielkie serca mieszkańców i brak wsparcia Gminy

Autor zdjęcia: WeRa Foto Ewa Rybak



Zacznijmy od tej pozytywnej strony Szlachetnej Paczki w naszym regionie. „Zmieniamy Świat na Dobre”. Pod takim hasłem odbyła się tegoroczna, już 23 edycja Szlachetnej Paczki. W Szlachetnej Paczce długotrwała zmiana na lepsze dzieje się nie tylko w świecie potrzebujących. Dotyczy ona także wolontariuszy, darczyńców, pomocników oraz sponsorów podczas organizacji „Weekendów Cudów”, bez których organizowanie pomocy nie byłoby możliwe. Sztab ludzi przyczynia się do tego, że rodziny, osoby samotne, niepełnosprawne otrzymują pomoc i ich świat się zmienia: ktoś dostał ciepłą kurtkę i już nie marznie na przystanku, jakieś dziecko pójdzie do szkoły w nowym i pięknym sweterku, ktoś znalazł pracę, ktoś ma ciepło w domu i ma co zjeść, ktoś dostał sprzęt do rehabilitacji i jest bardziej sprawny... takich dobrych zakończeń jest wiele. Wsparcie otrzymały 22 rodziny z terenu Gminy Obrowo i dzięki dobremu sercu innych ludzi rodziny z naszego rejonu mają piękne święta i z nadzieją patrzą w przyszłość.

Drugie oblicze tegorocznej edycji Szlachetnej Paczki w Gminie Obrowo niestety przynosi nam dużo smutku. Po wstępnych rozmowach i deklaracjach, że zostanie nam udzielone wsparcie ze strony Gminy Obrowo, zwróciliśmy się do gminy o pomoc na piśmie. Odpowiedź jaką dostaliśmy jest co najmniej zaskakująca i dla nas mało zro-

zumiała. Wójt Andrzej Wieczyński napisał: „Jak co roku urząd gminy Obrowo włącza się w akcję Szlachetna Paczka. Tym razem jednak w innym wymiarze i zakresie, który uniemożliwia wsparcie Państwa aktywności w ramach tej samej akcji. Z przykrością informuję, że już wcześniej podjęliśmy zobowiązania związane z tą szlachetną akcją, które angażują zasoby kadrowe, materialne i transportowe urzędu gminy.” O jaką pomoc się ubiegaliśmy? O użyczenia nam busa oraz wsparcie finansowe w celu zakupienia produktów spożywczych, które Koło Gospodyń Wiejskich mogłoby wykorzystać do przygotowania posiłków dla wolontariuszy. Warto zaznaczyć, że podczas Weekendu Cudów nasi wolontariusze wykonują ogromną i bardzo czasochłonną pracę. Dodatkowo chcieliśmy jak co roku i zwyczajowo już, w geście wdzięczności docenić naszych darczyńców skromnymi podarunkami. Co ważne, taka forma współpracy jest powszechna w innych gminach, a i w Gminie Obrowo w poprzednich latach była czymś oczywistym. Chcę przy tym zaznaczyć, że pracujemy na rzecz mieszkańców Gminy Obrowo i na jej terenie. Ten szczytny cel do tej pory łączył wszystkich ponad podziałami i integrował naszą społeczność. Wolontariusze przez kilka miesięcy pracowali, by Weekend Cudów był możliwy. Ten ostatni akcent tego projektu, kiedy rodziny potrzebujące otrzymują tzw. paczki, to czas najbardziej

wyťažonej pracy od piątku do niedzieli, od wczesnych do późnych godzin. Odpowiedź Pana Wójta jest o tyle mało zrozumiała, że jako powód wskazuje brak możliwości udzielenia pomocy, z uwagi na inne działania w ramach tej samej akcji. Jako liderka Szlachetnej Paczki w Gminie Obrowo wiem, że takich działań nie ma i dlatego mogę tylko domniemywać prawdziwych powodów. Czy jest nim moja działalność w Stowarzyszeniu Kurs na Obrowo? Czy jest nim brak środków finansowych? Czy coś zupełnie innego? Przykre jest to, że na tym najbardziej cierpią ludzie o wielkich sercach, zaangażowani w tę akcję. Razem ze Stowarzyszeniem Kurs na Obrowo zdecydowaliśmy się więc nie pozostawić tej sytuacji samej sobie. Jeśli Gmina Obrowo decyzją Pana Wójta nie może znaleźć kilkuset złotych i udostępnić jednego samochodu, to my czuliśmy się zobowiązani by naprawić ten błąd. Szlachetna Paczka, to projekt dla nas zbyt ważny, by kończył się w tym roku takim akcentem. Skupmy się więc na pozytywnej części tej historii. Zawsze znajdują się ludzie gotowi pomóc. Nigdy nikt nie musi być sam kiedy potrzebuje wsparcia i drugiego człowieka. Bądźmy dla siebie nawzajem, dziś, jutro i zawsze kiedy będzie taka potrzeba.



**Sylwia
Markuszewska-Grosik**

Rozbudowa zakładu recyklingu tworzyw sztucznych w Skrzypkowie jednak pod znakiem zapytania



Samorządowe Kolegium Odwoławcze 8 września orzekło uchylić zaskarżoną decyzję Wójta Gminy Obrowo Andrzeja Wieczyńskiego, której przedmiotem były środowiskowe uwarunkowania dla planowanego w Skrzypkowie przedsięwzięcia. To, że ten pomysł budził pewne kontrowersje, informowaliśmy Państwa w poprzednim numerze Głosu Obrowa, w którym opisaliśmy historię Pana Andrzeja Romanka, mieszkańca Skrzypkowa.

SKO zauważyło, że planowane przedsięwzięcie może znacząco oddziaływać na środowisko, a co za tym idzie może być wymagane przeprowadzenie oceny oddziaływania tego przedsięwzięcia na środowisko. W ocenie Kolegium Wójt Gminy Obrowo Andrzej

Wieczyński naruszył obowiązujące wówczas przepisy, gdyż przed wydaniem decyzji nie przedłożył do uzgodnienia i zaopiniowania raportu oddziaływania na środowisko w wersji zawierającej wszystkie uzupełnienia przedłożone przez wnioskodawcę.

Przedsięwzięcie miało dotyczyć: rozbudowy istniejącego zakładu, przystosowania istniejących obiektów infrastruktury poprzez rozbiórkę dwóch magazynów, rozbudowy istniejącej hali produkcyjnej, przeniesienie hali namiotowej, wybudowania zbiornika na wody opadowe, utwardzenia terenu działki pomiędzy budynkami, wykonania i uzupełnienia roślinności urządzonej. Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko zawierał jednak inne pozycje

i skromniejszy zakres. Co za tym idzie nie mógł stanowić podstawy do wydania decyzji przez Wójta. Samorządowe Kolegium Odwoławcze zadecydowało więc o uchyleniu decyzji Wójta Andrzeja Wieczyńskiego i skierowaniu sprawy do ponownego rozpatrzenia. Do SKO wpłynął już sprzeciw od tego rozstrzygnięcia i tym samym sprawę skierowano do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Wciąż więc nic nie jest przesądzone i jaki będzie finał tego sporu dowiemy się prawdopodobnie nieprędko.



**Andrzej
Wiśniewski**

Ostatnie miesiące kadencji Rady Gminy Obrowo i działalności Klubu Kurs na Obrowo

Ciąg dalszy artykułu na kolejnej stronie >>>

Końcówka roku, to bardzo specyficzny czas. Mimo pośpiechu w pracy na ostatniej prostej starego roku, przygotowań świątecznych i obowiązków domowych oraz wszelkich zaległych spraw, zawsze ostatecznie człowieka gdzieś dopadnie refleksja. Co udało się zrobić, a czego nie, czy mogło być lepiej czy jednak nie? Taki to właśnie rachunek sumienia wykonaliśmy i my, ale nie ograniczaliśmy się tylko do roku 2023, lecz spojrzeliśmy dużo dalej. Niedługo bowiem kończy się kadencja Rady Gminy Obrowo i nie sposób uciec od rozważań nad 5 latami pracy na rzecz naszej społeczności. Wszyscy członkowie Klubu Kurs na Obrowo debiutowali w roli radnych z początkiem tej kadencji. Wywodziliśmy się z różnych jej zakątków i społeczności. Poznaliśmy się dopiero w Radzie i połączyło nas świeże spojrzenie na Gminę i chęć dyskusji i szukania najlepszych rozwiązań przy każdym projekcie. Mówią, że początki nigdy nie należą do najłatwiejszych. Nigdy nie chcieliśmy zasłaniać się taką wymówką, zwłaszcza gdy interes publiczny wchodzi w grę, to nie można zmarnować ani chwili, nie można zawieść zaufania naszych bliższych i dalszych sąsiadów, przyjaciół i rodzin. Nasz klub radnych powstał na

początku 2019 roku. Pozostali radni również powołali do życia drugi Klub działający w Radzie ściśle współpracujący z Wójtem. Zostaliśmy nazwani przez Wójta Gminy Obrowo opozycją, chociaż nigdy nie czuliśmy sympatii do tego określenia, które jakby z góry definiowało, że jest się zawsze przeciwko czemuś i komuś. Tak nie było. Każda sprawa była dla nas przedmiotem dyskusji i niejednokrotnie popieraliśmy te inicjatywy, które nie wychodziły z naszego Klubu, ale w naszej ocenie były korzystne dla Gminy i jej mieszkańców. Przykładem tego są chociażby:

- Uchwała w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego poprawy stanu bezpieczeństwa i jakości komunikacji na drodze krajowej nr 10 VIII-63-2019

- Uchwała w sprawie przyjęcia „Programu współpracy gminy Obrowo z organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2023-sprzeciw społeczny z dnia 24.08.2020 r. w sprawie przedsięwzięcia polegającego na budowie hali produkcyjno magazynowej wraz z towarzyszącą infrastrukturą i zmianie sposobu użytkowania istniejącej hali zlokalizowanej w Gminie

Obrowo działka nr 76/8

- sprzeciw społeczny dotyczący wybudowania Hali wysokopowierzchniowej na terenie Głogowa o powierzchni 9 Ha.

- petycja mieszkańców Brzozówki 24.02.2022r.

Przedmiot petycji: modernizacja wyjazdu drogi DK nr 10 do Mierzynka. Uwzględniła budowę chodnika, naprawę ulic Zielonej Puszczy, Akacyjowej, Jarzębinowej, Malinowej, Jesionowej, oznaczenia miejscowości Brzozówka oraz wprowadzenie przystanku autobusowego na wysokości Zielonej Puszczy

- petycja z dnia 10.02.2022 r mieszkańców Szembekowa ul. Jasia i Małgosi w sprawie problemów z dojazdem do posesji

- petycja Małgorzaty Kukułka z dnia 04.03.2021 r. dotycząca przebudowy dróg Osikowa, Kasztanowa, Jodłowa, Akacyjowa w Osieku, wykorytowanie i wykonanie podbudowy oraz nawierzchni utwardzonej

- petycja mieszkańców wsi Dobrzejewice Olszówka z dnia 18.07.2020 r. w sprawie dostosowania szerokości drogi gminnej usytuowanej w Dobrzejewicach 002 nr 798 do wymogów zgodnych z R.M.T i G.W z dnia 02.03.1999 r. w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać drogi publiczne.

W innych sytuacjach nie baliśmy się gło-

sować przeciwko. Nie byliśmy za podniesieniem diet Radnym, ani podnoszeniu podatków, szczególnie w ostatnim roku budżetowym. Wiemy bowiem, że ostatnie lata były bardzo trudne dla nas wszystkich i dodatkowe obciążenia w takim momencie, mogły przynieść opłakane dla ludzi skutki. Budżet Gminy Obrowo w naszej ocenie nie wymagał aż takiej interwencji, a co więcej jego stan był na tyle dobry, że uważaliśmy że można więcej inwestować i bardziej efektywnie rozwijać Gminę. Namawialiśmy pozostałych Radnych oraz Wójta do zwiększenia wydatków na drogi i szybszą realizację obietnic związanych z rozbudową i remontami naszych szkół. Część naszej kadencji przypadła na czas pandemii, przez co odbywały się tylko nieliczne sesje, a większość decyzji podejmował Wójt zarządzeniami, bez konieczności uzyskania

zgody Rady. Mimo to, staraliśmy się zrobić jak najwięcej. Zbiegaliśmy o zmianę statutu, tak by działalność Rady i jej komisji były bardziej transparentne i mieszkańcy mieli ułatwione w nich uczestnictwo. Co roku walczyliśmy i przekonywaliśmy pozostałych Radnych i Wójta do wprowadzenia Funduszu Sołeckiego, który mógłby bardzo wiele zmienić. Niestety nadal pozostajemy jednym ze smutnych wyjątków na mapie Polsce, jako Gmina która nigdy nie wprowadziła takiego rozwiązania, które pozwala mieszkańcom bezpośrednio decydować w swoim najbliższym otoczeniu na co wydać pieniądze. Kontrolowaliśmy działalność Gminy składając wnioski i interpelacje. Dzięki temu dowiedzieli się Państwo między innymi ile nasza Gmina wydaje na promocję i co za to otrzymuje. Popieraliśmy pierwszą w historii inicjatywę uchwałodawczą mieszkańców

oraz wiele petycji, uznając że głos mieszkańców jest najważniejszy i zasługuje na uwagę i uwzględnienie. Nasza pierwsza kadencja w Radzie Gminy Obrowo, to czas w którym staraliśmy się godnie reprezentować naszych wyborców i wstuchiwać się w ich potrzeby. Zdajemy sobie sprawę, że nie udało się wszystkiego zrealizować i jest jeszcze dużo do zrobienia. Mamy głęboką nadzieję, że przyszła Rada będzie wspólnie pracować na rzeczy mieszkańców i szukać porozumienia ze wszystkimi, tak by w drodze debaty i konsultacji społecznych tworzyć dobre prawo, wdrażać najlepsze możliwe rozwiązania i by nasza Gmina rozwijała się w jeszcze szybszym tempie.



Artur Konarek
Przewodniczący Klubu
Radnych Kurs na Obrowo

Dziękujemy, że byliście z nami!

W imieniu Stowarzyszenia Kurs na Obrowo dziękuję wszystkim mieszkańcom Gminy Obrowo za rok 2023 i Państwa wsparcie. Zarówno Państwa słowa uznania jak i konstruktywnej krytyki napędzają nas do pracy na rzecz naszego regionu. W tym roku możemy pochwalić się kontynuacją największego rowerowego wydarzenia w naszej okolicy, jakim jest Międzygminny Rodzinny Rajd Rowerowy. Ta impreza już na stałe zagościła w kalendarzu rekreacyjnych wydarzeń, w którym biorą udział całe rodziny i poznają uroki naszej Gminy. Z dużą radością obserwujemy jak każda kolejna edycja przyciąga coraz więcej osób, zarówno nowych jak i tych powracających. Muszę przyznać, że organizacja Rajdu, to dla nas duże wyzwanie. Tym bardziej, że nie planujemy spocząć na laurach i chcemy się rozwijać. Szukamy coraz to nowych atrakcji dla najmłodszych, zabiegamy o to by uczestnik spełnił Państwa oczekiwania i przebieg samego Rajdu był jak najbardziej sprawny. Pomagają nam w tym rodziny, dziesiątki wolontariuszy i firmy, które wierzą w nasz projekt. To coś niesamowitego, uczestniczyć w czymś co łączy tak wiele osób, w różnym wieku i z różnych zakątków naszego regionu i nie tylko. Jeszcze raz dziękujemy Państwu

za to, bo bez was to nie byłoby możliwe. Jesteśmy również dumni z tego, że nasze Stowarzyszenie przyciąga nowych członków, którzy chcą się zaangażować w prace na rzecz naszej Gminy. Innym powodem dla nas do zadowolenia jest ta gazeta, którą Państwo trzymają w dłoniach. Zaczęliśmy ją wydawać w 2020 roku i możemy teraz z satysfakcją stwierdzić, że było warto rozpocząć taki sposób komunikacji z mieszkańcami. Artykuły, które tutaj zamieszczaliśmy niejednokrotnie wywoływały żywą dyskusję na temat naszej Gminy. Zdarzały się opinie pochlebne jak i te stojące w kontrze, do przedstawianych w gazecie opinii czy faktów. To jednak nie jest w naszej ocenie najważniejsze. Bardziej istotne jest to, że rozmawiamy, dyskutujemy i bardziej interesujemy się jako społeczność tym co nas otacza i wokół nas się dzieje. Z tego miejsca chciałbym wyrazić też ubolewanie, że nasz drugi duży projekt, który miał szansę stać się produktem, z którym będzie kojarzona nasza Gmina w Polsce niestety w tym roku nie został zrealizowany. Mam na myśli Turniej Koszykówki 3x3 o Puchar Starosty Toruńskiego. Przypomnę, że organizowane przez nas zawody w Łążynie II przyciągnęły drużyny z całej Polski i były promowane przez zawodowych koszykarzy, reprezentantów

Polski. Bardzo chcieliśmy kontynuować i rozwijać ten turniej. Niestety w tym roku odmówiono nam udostępnienia obiektu w Łążynie II, a co za tym idzie organizacja tego wydarzenia stała się niemożliwa. Jako powód podano prace remontowe, które jak się później okazało nie miały miejsca w terminie turnieju. Jest nam bardzo przykro nie tylko z powodu stracenia ogromnej szansy promocji naszej Gminy i budowania jej pozytywnego wizerunku w Polsce. Przede wszystkim na takim obrocie spraw najmocniej ucierpiały dzieci, które miały niepowtarzalną okazję zmierzyć się ze swoimi rówieśnikami z różnych zakątków naszego kraju, nawiązać znajomości, a może nawet nowe przyjaźnie i bawić się sportem. Mamy jednak ogromną nadzieję, że to ostatni taki rok i w przyszłości nasz projekt będzie kontynuowany. To zależy również od Państwa. W końcu to my wszyscy niedługo zadecydujemy o przyszłości naszej Gminy i tego jacy ludzie będą decydować o jej rozwoju. Tymczasem kończymy rok 2023, wdzięczni za to czego udało się dokonać i z nadzieją patrzymy w przyszłość.



Bartosz Zduński
Prezes Stowarzyszenia
Kurs na Obrowo

Zdrowych, spokojnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia, życzy Państwu cała redakcja i Stowarzyszenie Kurs na Obrowo.
Z życzeniami Wesołych Świąt, nasz skromny prezent dla najmłodszych, kolorowanka.

Uruchom wyobraźnię i udekoruj Urząd Gminy Obrowo.

